

Sygn. akt I ACz 2321/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek

Sędziowie: SA Barbara Górczanowska (spraw.)

SA Paweł Rygiel

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.**

przeciwko dłużnikowi **M. K.**

o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. akt IX GCo 26/13

postanawia:

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie stwierdził, że wyrok Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych(...)w W. z dnia 10 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. SA/096/I/12 jest wykonalny i nadał temu wyrokowi klauzulę wykonalności, a także zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy koszty postępowania w kwocie 377 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że wezwanie na termin rozprawy w dniu 17 kwietnia 2013 r., zostało doręczone uczestnikowi w dniu 19 marca 2013 r. (wezwanie awizowane), zaś pismem z dnia 16 kwietnia 2013 r. uczestnik wniósł o odroczenie terminu rozprawy, podnosząc, iż otrzymał zawiadomienie o terminie rozprawy na krócej niż tydzień przed posiedzeniem, a także z uwagi na wniesioną przez niego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Jako okoliczność bezsporną Sąd wskazał fakt zawarcia przez strony w dniu 18 listopada 2009 r. umowy najmu lokalu (...) o orientacyjnej powierzchni 160 m⁽⁽²⁾⁾ położonej w Centrum Handlowym pod nazwą (...) w K. na terenie nieruchomości o łącznej powierzchni ok. 12 ha położonych w rejonie ulic: P. i H. K. w K.. Zgodnie z zapisem pkt 14.5.3 części II umowy najmu w braku polubownego rozwiązania, w zakresie dopuszczalnym przez prawo, wszelkie spory wynikające z wymienionej umowy lub w związku z nią będą rozstrzygane ostatecznie przez Sąd Arbitrażowy przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych (...) zgodnie z Regulaminem tego Sądu, przez trzech arbitrów powołanych zgodnie z tym Regulaminem, a postępowanie będzie toczyć się w języku polskim. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Arbitrażowy przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych (...) w W. wydał w dniu 10 grudnia

2012 r. wyrok, w którym zasądził od M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) na rzecz spółki (...) sp. z o.o. w K. kwotę 406.615,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 listopada 2010 r. do dnia zapłaty, 50% odsetek ustawowych od kwot i w terminach wskazanych w pkt 2 w/w wyroku Sądu Arbitrażowego SA/096/I/2012 z dnia 10 grudnia 2012, kwotę 128.478,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, kwotę 241.447,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, kwotę 42.441,86 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania arbitrażowego, kwotę 6.192,00 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uznał, że wyrok Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych(...)w W. z dnia 10 grudnia 2012 r. nie uchybia w swej treści zasadzie praworządności ani zasadom porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, a spór mógł być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, o czym świadczy zapis istniejący w umowie stron z dnia 18 listopada 2009 r., stanowiącej podstawę roszczeń wnioskodawcy przed sądem polubownym. Wskazał, że uczestnik nie przedstawił żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że zapis na Sąd polubowny utracił moc, a jedynie kserokopię skargi o uchylenie wyroku Sądu polubownego, w którym powołuje się na porozumienie z dnia 26 listopada 2010 r., którego treść i obowiązywanie były rozpatrywane przez Sąd polubowny, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia wyroku tego Sądu (pkt 10 – 12). Mając na uwadze powyższe Sąd stwierdził wykonalność przedmiotowego wyroku nadając mu zgodnie z art. 1214 § 2 k.p.c. klauzulę wykonalności. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 770 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349).

Uczestnik zaskarżył powyższe postanowienie w całości, zarzucając mu naruszenie art. 1214 § 3 ust. 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego, pomimo że spór nie mógł być poddany pod rozstrzygnięcie tego sądu oraz naruszenie art. 1216 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie odroczenia rozpoznania sprawy mimo wykazania, że uczestnik wniósł skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia oraz oddalenie wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów procesu. Skarżący podniósł, że zapis na sąd polubowny wynikał z umowy najmu zawartej w dniu 18 listopada 2009 r., więc skoro strony rozwiązały wymienioną umowę na mocy porozumienia z dnia 26 listopada 2010 r., to ustąpiło również obowiązywanie zapisu na sąd polubowny.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca wniósł o jego odrzucenie jako przedwczesnego, bowiem termin do jego wniesienia rozpoczyna bieg od daty doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, ewentualnie o oddalenie zażalenia jako bezzasadnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, które nadają się do wykonania w drodze egzekucji odbywa się w drodze postępowania o nadanie im klauzuli wykonalności (art. 1214 § 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 1214 § 3 k.p.c. sąd odmawia uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, jeżeli: według przepisów ustawy spór nie może być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, oraz uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). W postępowaniach w przedmiocie uznania i stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego sąd z urzędu bierze pod uwagę ich istnienie. Przede wszystkim brak jest w treści umowy stron podstaw do przyjęcia niemożności poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (brak tzw. zdatności arbitrażowej). Zdatość arbitrażowa sporu oznacza właściwość sprawy, która powoduje, że może ona zostać poddana przez strony pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, a więc poddana jego kompetencji jurysdykcyjnej w wyniku sporządzenia zapisu na sąd polubowny.

Zgodnie z art. 1157 k.p.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe – mogące być przedmiotem ugody sądowej, za wyjątkiem spraw o alimenty. Zdatność arbitrażową mają zatem jedynie sprawy cywilne, w których droga sądowa w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego jest dopuszczalna. Nie ma natomiast znaczenia jakiej treści żądanie ma być przedstawione sądowi polubownemu. Postępowanie przed sądem polubownym może bowiem obejmować żądanie zasądzenia świadczenia, ustalenia stosunku prawnego lub prawa, jak również żądanie ukształtowania stosunku prawnego wskazanego w treści zapisu na sąd polubowny (np. żądanie rozwiązania spółki). Według art. 1157 k.p.c. kompetencja sądu polubownego może obejmować także spory z zakresu prawa pracy (dot. art. 1164 k.p.c.).

Tak więc w art. 1157 k.p.c. ocena zdatności arbitrażowej sporu jest uwarunkowana jego zdatnością ugodową. Według prawa polskiego ugoda może być zawarta w sprawie, której charakter na to zezwala (art. 184 k.p.c.). Za taką można uznać jedynie sprawę, w której przedmiotem postępowania jest stosunek prawny, w zakresie którego istnieje w świetle prawa materialnego możliwość samodzielnego dysponowania przez strony prawami lub roszczeniami, które z tego stosunku wynikają. Brak zdatności ugodowej ma miejsce wtedy, gdy dany rodzaj stosunków prawnych lub wynikające z nich prawa i roszczenia w ogólności lub w pewnej części w świetle prawa materialnego nie podlegają dyspozycji stron. Może to być następstwem charakteru stosunków prawnych, praw lub roszczeń (np. stosunki małżeńskie niemajątkowe, pochodzenie dziecka, prawa stanu cywilnego, władza rodzicielska). Zdatność ugodową może także wyłączać wyraźny przepis prawa procesowego, który wyklucza w danej kategorii spraw ugodę (art. 477¹² k.p.c. – w sprawach z ubezpieczenia społecznego; art. 479⁴¹ k.p.c. – w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone).

W doktrynie dominuje także pogląd, że zdatności ugodowej nie mają sprawy o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia z powodu jej sprzeczności z ustawą, jak również sprawy o uchylenie uchwał tych zgromadzeń. Przedmiot sporu w tych sprawach nie podlega dyspozycji stron postępowania a skutek prawny powództwa w sprawach o stwierdzenie nieważności bądź uchylenie uchwał nie może być osiągnięty bez wyroku sądu państwowego. Istotne są także konsekwencje prawne wyroku uwzględniającego powództwo, wyrażające się w tzw. rozszerzonej prawomocności, która nie może być osiągnięta przez ugodę sądową.

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że przedmiot sporu między stronami posiadał zdatność arbitrażową, a zatem spór mógł być rozpoznany przez sąd polubowny, a zarzut skarżącego w tym zakresie jest bezpodstawny. Skarżący myli bowiem zdatność arbitrażową z nieważnością lub wygaśnięciem zapisu na sąd polubowny. Ponadto należy podkreślić, że przepis art. 1180 § 1 kpc w zdaniu drugim wyraża tzw. zasadę autonomii klauzuli arbitrażowej (autonomy of the arbitration clause), która głosi, że nieważność lub wygaśnięcie umowy podstawowej, w której zamieszczono zapis na sąd polubowny, samo przez się nie oznacza nieważności lub wygaśnięcia zapisu. Kwestia istnienia i ważności zapisu musi być analizowana przez sąd arbitrażowy odrębnie, przy uwzględnieniu przesłanek odnoszących się do istnienia i ważności klauzuli arbitrażowej. Sąd arbitrażowy czyni to na zarzut braku właściwości sądu polubownego, który może być podniesiony nie później niż w odpowiedzi na pozew lub w innym terminie określonym przez strony, chyba że przed upływem terminu strona nie знаła i przy dołożeniu należytej staranności nie mogła poznać podstawy takiego zarzutu albo jego podstawa powstała dopiero po upływie tego terminu. W obu wypadkach sąd polubowny może rozpoznać zarzut podniesiony po terminie, jeżeli uzna opóźnienie za usprawiedliwione. Tymczasem, jak wynika z treści załączonego wyroku Sądu Arbitrażowego, skarżący takiego zarzutu nie podnosił, wdając się merytorycznie w spór wszczęty przez stronę powodową. Zwrócić należy także uwagę na regulację zawartą w art. 1180 § 3 k.p.c., w którym przewidziano, że w przypadku gdy sąd polubowny oddalił zarzut co do swej niewłaściwości (tj. orzekł, że jest właściwy w sprawie), każda ze stron w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie postanowienia sądu polubownego może wystąpić do sądu państwowego o rozstrzygnięcie. Logiczny zatem wydaje się wniosek, że poza trybem wskazanym w art. 1180 § 3 k.p.c. brak możliwości kwestionowania przed sądem państwowym rozstrzygnięcia sądu polubownego, w którym uznał on się za właściwy do rozpoznania sprawy. W obecnym stanie prawnym zarzut braku właściwości sądu polubownego podlega sprekludowaniu, jeżeli nie został zgłoszony w terminie wskazanym w art. 1180 § 2 k.p.c. W takim przypadku skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie można już skutecznie oprzeć na podstawie przewidzianej w art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. Tym bardziej nie można na podstawie tego zarzutu odmówić

uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej. (por. T. Ereciński, K. Weitz, „Sąd arbitrażowy”, Wyd.Prawnicze LexisNexis W-wa 2008 r., s. 240-241).

Drugą przesłanką odmowy uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej jest sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Skarżący sprzeczność tę upatrywał także w okoliczności wydania wyroku przez Sąd Polubowny pomimo, iż zapis na sąd polubowny utracił moc. (pismo z dnia 16.04.2013 r. – karta 50).

O sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego można mówić wtedy, gdy chodzi o konstytucyjne zasady ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelną zasadę rządzącą poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego (T. Ereciński, K. Weitz „Sąd Arbitrażowy” Wyd.Prawnicze LexisNexis W-wa 2008 r. s. 399; postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 1978 r., IV CR 65/78, OSNC 1979, nr 1-2, poz. 12). Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 64) użyte w art. 1206 § 2 k.p.c. określenie „podstawowe zasady porządku prawnego” wskazuje, że chodzi o takie naruszenie przepisów prawa materialnego, które prowadzi do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelną zasadę prawną obowiązującą w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze. Istota niezgodności orzeczenia sądu polubownego z klauzulą porządku prawnego nie polega zatem na jego niezgodności z przepisami prawa, nawet bezwzględnie obowiązującymi, lecz na sprzeczności skutków jego uznania i wykonania z podstawowymi zasadami porządku prawnego. Nie chodzi więc o każdą zasadę, ale o taką, którą jest normą nadrzędną, bardziej ogólną, mającą znaczenie i chroniącą „podstawowe” dla porządku prawnego.

Rozpoznając zarzuty skarżącego w świetle powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia, by wykonanie przedmiotowego w sprawie wyroku sądu polubownego było sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Formulowane przez skarżącego zarzuty nie odnoszą się do zasad nadrzędnych, o których wyżej była mowa. Nie uzasadnia bowiem stwierdzenia naruszenia takiej klauzuli zarzut, iż zasądzone wyrokiem sądu polubownego świadczenie wynika z umowy, która została skutecznie rozwiązana. Wypowiedzenie umowy nie prowadzi do zniweczenia tych skutków prawnych, które powstały wcześniej, w czasie obowiązywania rozwiązanej umowy, a ponadto nie jest równoznaczne z utratą mocy obowiązującej przez zapis na sąd polubowny.

Zapis na sąd polubowny może utracić moc zarówno na skutek przyczyn procesowych jak i materialnoprawnych. Przypadków utraty mocy przez zapis dotyczą przepisy art. 1168 i art. 1195 § 4 k.p.c. Pierwszy z nich stanowi, że jeżeli osoba wyznaczona w zapisie na sąd polubowny jako arbiter lub arbiter przewodniczący odmawia pełnienia tej funkcji lub gdy pełnienie przez nią tej funkcji okaże się z innych przyczyn niemożliwe, zapis na sąd polubowny traci moc, chyba że strony postanowiły inaczej. Do utraty mocy zapisu na sąd polubowny prowadzi także nieprzyjęcie przez sąd polubowny wskazany w tym zapisie sprawy do rozpoznania lub gdy rozpoznanie sprawy w ramach tego sądu okazało się z innych przyczyn niemożliwe. Z kolei drugi wymieniony przepis stanowi, że zapis na sąd polubowny traci moc w całości lub części, jeżeli przy wydawaniu wyroku nie można osiągnąć wymaganej jednomyślności lub większości głosów co do rozstrzygnięcia o całości lub o części przedmiotu sporu. Do procesowych przyczyn wygaśnięcia zapisu zalicza się także samo rozstrzygnięcie sprawy przez sąd polubowny oraz poddanie sprawy pod rozstrzygnięcie sądu państwowego. Przyczynami materialno prawnymi utraty mocy przez zapis na sąd polubownych mogą być natomiast rozwiązanie zapisu przez strony, upływ czasu, na jaki został zawarty zapis, nieziszczenie się warunku rozwiązującego czy też uchylenie się od skutków oświadczenia woli. (por. Ł.Błaszczak, M.Ludwik „Sądownictwo polubowne (Arbitraż)”, C.H.Beck 2007, s.126). W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, by zachodził którykolwiek z wymienionych przypadków, w tym - by strony rozwiązały zapis na sąd polubowny. Samo rozwiązanie umowy zawierającej zapis na sąd polubowny nie świadczy o tym, że wolą stron było poddanie rozstrzygnięcia sporów pod orzecznictwo sądów powszechnych, tym bardziej, że zamieszczony w umowie zapis na sąd polubowny dotyczył wszelkich sporów wynikających z umowy i pozostających z nią w jakimkolwiek związku (karta 37), zaś brak zarzutu ze strony skarżącego przed sądem polubownym potwierdza dodatkowo wolę stron, o czym już wyżej była mowa. .

W postępowaniu o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego, sąd nie rozpoznaje sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu polubownego na nowo ani też nie bada zasadności roszczenia materialnoprawnego zgłoszonego przez powoda w postępowaniu arbitrażowym. Działanie sądu ogranicza się do zbadania, czy nie zachodzą przesłanki odmowy uznania, którymi warunkowane jest uzyskanie przez wyrok sądu polubownego po jego uznaniu przez sąd lub po stwierdzeniu przez sąd jego wykonalności mocy prawnej na równi z wyrokiem sądu państwowego (por. postanowienie SN wydane w sprawie o uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za granicą, z dnia 24 czerwca 2009r., I CSK 538/08, LEX nr 512056). Podnoszone przez skarżącego zarzuty w istocie prowadziłyby do ponownego rozpoznania sprawy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zatem ocenił, że w sprawie nie zachodzą podstawy do odmowy stwierdzenia wykonalności kwestionowanego wyroku sądu polubownego zgodnie z art. 1214 § 3 pkt 1 i 2 k.p.c.

Nie zasługuje na uwzględnienie również drugi zarzut zażalenia, bowiem jak wskazał sam skarżący, dyspozycja art. 1216 § 1 k.p.c. ma charakter fakultatywny. Wniesienie skargi (art. 1206 § 1 k.p.c.), nie stanowi przeszkody do nadania klauzuli w trybie art. 1214 k.p.c. Jeżeli bowiem strony nie ustanowiły instancji odwoławczej, wyrok sądu polubownego jest ostateczny. Staje się prawomocny formalnie - w przypadku, gdy nie przysługuje od niego odwołanie – z chwilą jego wydania, a jeżeli odwołanie przysługuje – z chwilą wydania orzeczenia przez sąd polubowny drugiej instancji. Z umowy stron nie wynika, aby strony przewidziały dwuinstancyjne postępowanie przed sądem polubownym, zatem wyrok Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych (...) w W. z dnia 10 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. SA/096/I/12 jest wyrokiem prawomocnym formalnie. Należy zatem podkreślić, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu. Jest dopuszczalna zarówno w momencie uzyskania prawomocności formalnej jak i po nadaniu klauzuli wykonalności przez sąd państwowy orzeczeniu sądu polubownego.

Z uwagi zatem na fakt, że postępowanie o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego (art. 1212-1217 k.p.c.) oraz postępowanie wywołane skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 1205-1211 k.p.c.) są odrębnymi instrumentami kontroli orzeczeń sądów arbitrażowych realizowanej przez sądy powszechne i fakt nadania klauzuli wykonalności przez sąd państwowy orzeczeniu sądu polubownego nie wpływa w żaden sposób na możliwość wniesienia skargi o uchylenie orzeczenia sądu arbitrażowego, należało orzec o oddaleniu zażalenia na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Wniosek o odrzucenie zażalenia uczestnika nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem przepis art. 795 § 2 k.p.c. w stosunku do dłużnika znajduje zastosowanie w takich przypadkach, w których nie uczestniczy on w postępowaniu klauzulowym i nie jest mu doręczane postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z § 10 pkt 13) i § 12 ust. 2 pkt 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).